

Białystok stoi nienawiścią

● Dane prokuratury, do jakich dotarliśmy, są zatrważające. Rośnie liczba przestępstw popełnianych z nienawiści, a sprawcy są bezkarni

Z prokuratury

Magdalena Kuźmiuk
mkuzmiuk@poranny.pl

Na mapie nienawiści Białystok zajmuje drugie miejsce. W liczbie prowadzonych śledztw, w których ofiarami są np. osoby o innej narodowości, wyprzedza nas tylko Warszawa. Tak wynika z danych Prokuratury Krajowej za pierwsze półrocze 2015 roku, do których dotarliśmy.

Wczoraj ogólnopolski raport został przedstawiony w Sejmie na posiedzeniu komisji mniejszości narodowych i etnicznych. Jest szokujący. Lawinowo rośnie liczba przestępstw z nienawiści (znieważania osób, przemoc i groźby na tle rasowym, narodowościowym, propagowanie faszyzmu). W prokuraturach apelacji białostockiej w pierwszym półroczu 2015 roku prowadzono 116 takich postępowań. Wciąż niska jest wykrywalność sprawców takich przestępstw. Na terenie białostockiej apelacji w tym okresie z powodu niewykrycia sprawców umorzona została połowa prowadzonych postępowań.

- Dane są bardzo niepokojące. Oznaczają, że dotychczasowe działania organów ścigania nie przynoszą oczekiwanych efektów. Potrzebujemy nowych działań i skutecznych sposobów zwalczania przestępstw w sieci. Musimy wreszcie sobie uświadomić, że przestępstwa z nienawiści są w znaczącym stopniu organizowane i realizowane w internecie - uważa Robert Tyśkiewicz, podlaski poseł PO i członek komisji mniejszości narodowych i etnicznych.

Zubiegłorocznych danych, jakimi dysponuje prokuratura, wynika, że ponad połowa prowadzonych spraw dotyczyła przestępstw popełnianych w sieci.

- Internet aż ocieka hejtem. Temperatura różnych wypowiedzi wynikających z braku tolerancji - która niejednokrotnie niestety prowadzi też do działań - jest za wysoka. Niepokoi mnie agresja słowna, która może przeradzać się w czyny - mówi Jarosław Zieliński, podlaski poseł PiS, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji.

Sytuację w kraju od lat z niepokojem śledzi i komentuje Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”. Prowadzi „Brunatną Księ-

24

tyle przestępstw popełnionych z nienawiści stwierdzili podlaski policjanci od początku tego roku - to propagowanie faszyzmu, przemoc i znieważanie na tle różnic np. narodowościowych

1548

tyle śledztw dotyczących nienawiści prowadzono w prokuraturach w całym kraju w ubiegłym roku, z czego aż 1169 spraw to były nowe postępowania

32

PROCENT
tyle postępowań zostało w ubiegłym roku umorzonych w całej Polsce z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa z nienawiści

gę”, w której rejestruje ataki powodowane nienawiścią.

- To, co od września obserwujemy w Polsce, można nazwać eskalacją przemocy rasistowskiej. Z taką liczbą incydentów jeszcze nie mieliśmy do czynienia. Niewątpliwie trzeba by to wiązać z tą kampanią nienawiści rozpetaną wokół uchodźców. Myślę, że atmosfera nienawiści i ksenofobii, poziom agresji jest teraz tak wysoki, że z uchodźcami ma to już chyba niewiele wspólnego - mówi Anna Tatar z tego stowarzyszenia.

Jej zdaniem, manifestacje - takie jak ta w Białymstoku zorganizowana przez Obóz Narodowo-Radykalny - to przejaw atmosfery wrogości, ale też pokaz siły politycznej.

- Ważne jest edukowanie, w czym my - jako nauczyciele - nie ustajemy. O tolerancji, mniejszościach i odmiennościach. Jesteśmy różni i powinniśmy o to walczyć. To jedyne, co możemy robić, bo stron internetowych, na których pisze się pełne nienawiści komentarze, nie zablokujemy - mówi Anna Kloza, białostocka nauczycielka mocno angażująca się w projekty na rzecz tolerancji. ● ©